Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nowiny Wydawnicze
z Literatury, Nauki i Plastyki

Nr. 4 30 kwietnia 1931

Mistrzowski przekład wiecznego arcydzieła w nowem pięknem wydaniu

ODYSSEJA HOMERA

z greckiego przełożył i przedmową poprzedził **JÓZEF WITTLIN**

Rzecz o Homerze napisał **RYSZARD GANSZYNIEC** Prof. Uniw. we Lwowie

Drugie wydanie przekładu arcydzieła storożytnej poezji epicznej, na nowo przejrzane i zmienione przez tłumacza. W przedmowie do pierwszego wydania, napisanej w 1922 r. zwraca się tłumacz do czytelnika polskiego z temi słowami:

«Oddaję tę książkę rękom cierpliwym, które po cieplejszem dotknięciu rychło odnajdą w tym rzekomo «zabytku» poezji starożytnej dzieje swej własnej duszy, awanturę własnych udręczeń, własnej tęsknoty i nadziei. Nie odwracajcie głowy! Itaka, o której usłyszycie, to umiłowane królestwo Odyssa, niczem innem nie jest, jak tylko piersią, na której cała ludzkość pragnie kiedyś odpocząć, na której cała ludzkość pragnie się kiedyś wypłakać.

Przeto nie odpychajcie od siebie tej starej epopei, która jest wiecznie młoda Te, tak zwane «nieśmier-



Józef Wittlin

telne» dzieła przetrwały zwycięsko próbę naszych zachwytów i stały się miernikami tej trwałości. W homerowej Odyssei najdoskonalszego wyrazu doznała tęsknota człowieka za sobą samym. Kim jesteśmy, my ludzie XX wieku, gdzie jest ojczyzna naszej duszy, jak daleko oddaliliśmy się od siebie, że tak skwapliwie wracamy?

Z wielką radością oddaję tę Odysseję współczesności. Widzę bowiem konieczność skierowania obecnych usiłowań w poezji polskiej na drogę tej żarliwości, której niedościgłym pierwowzorem jest Homer. Niechaj więc podchowa się twórczość nowej wolnej Polski w cieniu tej wielkiej doskonałości, jaką jest epopeja Homera.

Z głosów krytyki o Odyssei w przekładzie Józefa Wittlina:

«Z karafki napić się można, uścisnąwszy ją za szyję i pochyliwszy ku ustom, ale kto ze źródła pije, musi uklęknąć i pochylić czoło». Temi słowami Norwida poczyna Wittlin swój mistrzowski przekład «Odyssei». Klęka i pochyla czoło, bowiem pije ze źródła. W epoce, gdy pierwszy lepszy «łacinnik» bezceremonjalnie «ściska za szyję» natchnionych poetów starożytności, miło jest stwierdzić, że jest ktoś, kto przed natchnieniem klęka i pochyla czoło... I nie trudno jest zgadnąć, że ten ktoś dlatego czoło pochyla, że sam jest natchnionym poetą...

Przekład Wittlina tętni życiem, jak owo źródło z przed wieków. Wittlina słowo posiada pęd potoku, w Wittlina strofie brzmi rytm wzbierającego nurtu. I to stanowi potęgę tego pięknego przekładu. Stoimy przed źródłem czystem. Klęknijmy i pochylmy czoło». *ś. p. Juljan Ejsmond*

«Zdawałoby się, że po pięknem tłumaczeniu «Odyssei» Siemieńskiego przekład nowy mógłby być zbyteczny. Jednakże te urywki, które dał nam p. Wittlin poznać, są tak piękne, pełne życia i nowe, że nietylko oddają o wiele lepiej nieraz ducha oryginału, niż to widzimy u Siemieńskiego, ale posiadają zarazem własną wysoką wartość artystyczną. Przekład p. Wittlina posługuje się wierszem białym, który u niego jest mocny, jędrny i żywy. Język przekładu jest niezmiernie barwny, wzbogacony mnóstwem dobitnych wyrażeń staropolskich, zaczerpniętych z tej żywej krynicy mowy naszej, jaką jest literatura «złotego okresu».

Jan Parandowski

Autorem nowego przekładu Odyssei jest poeta Józef Wittlin, któremu zaraz pierwszy jego utwór «Hymny» zjednał sławę i wyraźnie zarysowaną indywidualność twórczą. Dokonać przekładu Odyssei, mając dwadzieścia siedem lat dowodzi przedewszystkiem niezwykłej energji umysłu i siły twórczej woli. Sposób zaś, w jaki ten przekład został dokonany każe mieć nietylko uznanie dla energji, ale podziw szczery i niekłamany».

Prof. Zygmunt Łempicki

Od kilku dni niczem porządnie zająć się nie mogę, tylko wciąż to do tej, to do innej pieśni homerowskiej zaglądam i z podziwu wyjść nie mogę. Co za przekład wspaniały! Jakie niesłychane wydarzenie literackie! Można bez żadnej przesady powiedzieć, że Józef Wittlin dokonał niepospolitego czynu. Na drogę największych zasług literackich wkroczył triumfalnie. Ludziom kochającym poezję sprawił dar królewski. Dał księgę, do której zaglądać się będzie całe życie, bo ta księga jest niewyczerpanem, nieśmiertelnem źródłem najgłębszych i najpodnioślejszych wzruszeń.

Józef Wasowski (Widz)

Książka obejmuje 30 arkuszy druku (480 stron) na papierze bezdrzewnym. Format 15 x 22 cm. Cena Zł. 14.—

Do zamówienia służy kupon znajdujący się na str. 7.

W połowie maja ukażą się dwa pierwsze tomy zbiorowego wydania
Pism poetyckich BRONISŁAWY OSTROWSKIEJ
*Tom I: Opale * Poezje. Tom II: Chusty ofiarne * Aniołom dźwięku.*
Całość przygotowana do druku i opatrzona przypisami przez Leona Piwińskiego obejmie sześć tomów.
Bliższe szczegóły podane zostaną w następnym numerze „Nowin Wydawniczych".

Wśród ostatnich nowości wydawniczych

*Antoni Lange. Malczewski * Kilka erotyków. (Cena zł 4.—; w opr. zł. 7.—)*
Z teki pośmiertnej znakomitego poety.

Po wydanej przed kilku miesiącami książce p. t. «Gdziekolwiek jesteś...», zawierającej «Rozmyślania» i «Wiersze różne», ukazała się obecnie «Ostatniego zbioru poezyj» c z ę ś ć t r z e c i a, na której treść składają się: poemat dramatyczny, przedstawiający na tle Ukrainy, Wenecji i Warszawy obrazy z życia nieśmiertelnego autora «Marji», oraz szeregu nieznanych utworów lirycznych, ogłoszonych tutaj po raz pierwszy dzięki zachowanym rękopisom.

Karol Szymanowski. Wychowawcza rola kultury muzycznej. Cena zł. 2.—

Mądre i wnikliwe studjum znakomitego kompozytora, jest przekonywującym i mocnym głosem—wezwania do szerzenia kultury muzycznej jako środka do podniesienia duchowego społeczeństwa. Na podstawie syntetycznego przekroju dziejów kultury i stosunku muzyki do innych gałęzi sztuki—udowadnia autor trzy cechy muzyki: jej powszechność, siłę jednoczącą i siłę organizującą w imię bezosobistego celu, które mają być podstawą pod twórczy nowoczesny system wychowania społecznego.

Tadeusz Zieliński i Marja Maykowska. Literatura starożytnej Grecji epoki powszechnej. Część I. Zarys ogólny—opracował Prof. Tadeusz Zieliński. 250 stron z dwiema tablicami chronologicznemi. Cena. zł 7.50

Praca ta jest dalszym ciągiem «Literatury starożytnej Grecji epoki niepodległości», opracowanej przez prof. Zielińskiego wespół z prof. St. Srebrnym i wydanej poprzednio w czterech oddzielnych częściach. Nowe dzieło podaje rozwój literatury greckiej od śmierci Aleksandra Macedońskiego aż do upadku świata starożytnego, w syntetycznem ujęciu, króre pozwala objąć dzieje tej literatury, jako całość jednolitą. Książka ta nie wymaga od czytelnika specjalnego przygotowania, czytać ją może z łatwością każdy człowiek inteligentny, a specjalista na każdym kroku znajdzie tu nowe odkrycia, nowe oświetlenia i koncepcje naukowe. Oto jej rozdziały: I Okres Aleksandryjski. Wstęp. Aleksandrynizm. Proza okresu Aleksandryjskiego. II Okres Rzymski. Wczesny attycyzm. Rozkwit attycyzmu. III Okres Konstantynopolitański. Hellenizm i Chrześcijaństwo. Zakończenie. Część druga «Wzory»—w przygotowaniu.

KOMUNIKAT KSIĘGARNI J. MORTKOWICZA, MAZOWIECKA 12

Od wielu tygodni ulica przed oknem wystawowem księgarni naszej przedstawia osobliwy widok. Jest mianowicie od wczesnego rana do późnej nocy natłoczona ludźmi, wpatrzonemi z rozradowaniem i rozbawieniem w wystawione za szybą plansze Czermańskiego z «Teki karykatur marszałka Piłudskiego». Ten wymowny dowód niebywałego powodzenia tej teki nasuwa także poboczne refleksje. Humor w najprzedniejszym gatunku wyszedł na ulicę. I oto ulica warszawska, smutna najczęściej, zareagowała wymownie, świadcząc jak bardzo jej wesołości potrzeba.

Sensacyjna nowość!

Marszałek Piłsudski

w 13 karykaturach Zdzisława Czermańskiego

z wstępem i objaśnieniami **Jana Lechonia**

Jest to wspaniałe album, w którem Czermański, świetny satyryk-karykaturzysta zamknął pewną całość historyczną, utrwalając wszystkie zasadnicze momenty polityczne ostatniego okresu. Jest to więc razem prawdziwa historja Polski od roku 1926 do dzisiaj, zrozumiana zdrowym rozsądkiem, widziana wesołem okiem, a oddana świetnemi i prawdomównemi — ołówkiem i pędzlem (wielobarwne facsimile Jacomet).

«Czermański w swoim wesołym światku karykatury starał się robić to, co niegdyś robili nasi pisarze i plastycy w swoim świecie tragicznym — starał się ustalać hierarchję ludzi, odkrywać wśród zawikłanej gry frondę ludzkich namiętności, wiązać sztukę z polityką, stwarzać artystyczny obraz współczesnej naszej historji.

Obrazki Czermańskiego, których naczelną postacią jest Marszałek Piłsudski, są nietylko wyjaśnieniem naszej polityki, są też zarazem wyjaśnieniem tej wielkiej osobistości, mają nieprzemijającą wartość, jako monografja i jako studjum psychologiczne.

Artystyczne to album wypieszczone w najświetniejszej technice, a reprodukowane niezwykle, jest prawdziwem arcydziełem i daje jego właścicielowi pełne wrażenie posiadania oryginału».

(Z przedmowy Jana Lechonia).



Marszałek Piłsudski w ramach Konstytucji 17 marca

(Zmniejszenie barwnej planszy o wym. 29 x 38 cm.)



Strachy na Litwę

(Zmniejszenie barwnej planszy o wym. 29 x 38 cm.)

SPIS PLANSZ

1. Marszałek Piłsudski. 2. Marszałek Piłsudski w ramach konstytucji 17-go Marca. 3. Batory pod Pskowem (Marszałek Piłsudski, Ks. Janusz Radziwiłł, Wieniawa, prof. Askenazy, gen. Władysław Sikorski, Jan Stecki. 4. Marszałek w gronie swych doradców. 5. Stary i nowy rok w Polsce. 6. Piłsudski — girls (Miedziński, Prystor, Świtalski, Matuszewski, Wieniawa, Sławek, Koc). 7. Szkoła pływania dla ministrów (Prystor, Zaleski, Marszałek Piłsudski, Sławek). 8. Strachy na Litwę, (Waldemaras, Zaleski, Marszałek. 9. Wańka-Wstańka, czyli zabawy z sejmem (Rydz-Śmigły, Sławek, Prystor, Marszałek, Świtalski, Wieniawa). 10. Powrót taty (Marszałek, wracający z Druskienik, Trąmpczyński, Stroński, Niedziałkowski. 11. Słówka, (Zaleski, Marszałek, Boy-Żeleński, Wieniawa). 12. Zmiana Konstytucji. Według obrazu Matejki „Konstytucja 3-go Maja". 13. Jak prawica przedstawia rządy Marsz. Piłsudskiego (Trąmpczyński, Nowaczyński, Janusz Radziwiłł).

Plansze te uzupełnione są dokładnym opisem i objaśnieniami

Nakład teki ograniczony został do liczby 500 egz., które zostały rozsprzedane w ciągu krótkiego czasu. Rozporządzamy jeszcze niewielką ilością egzemplarzy.

Cena Zł 84.— *Kupon do zamówienia znajduje się na str. 7.*

NOWE TOMY

Książnicy Współczesnych Pisarzy Polskich

W zbiorowem wydaniu PISM ANDRZEJA STRUGA, ukazały się ostatnie tomy: 15 i 16, zawierające powieść DZIEJE JEDNEGO POCISKU, w pierwszych dniach maja ukaże się tom 17 — POKOLENIE MARKA ŚWIDY I

W zbiorowem wydaniu PISM LEOPOLDA STAFFA, ukazały się tom 1 i 2, zawierające: SNY O POTĘDZE i DZIEŃ DUSZY (Cena tomu w sprzedaży oddzielnej zł. 5 w opr. zł. 8 —). W pierwszych dniach maja ukaże się tom trzeci—MISTRZ TWARDOWSKI.

NOWE TOMY

Książnicy Wielkich Pisarzy Cudzoziemskich

W zbiorowem wydaniu POWIEŚCI ANATOLA FRANCE'A, ukazały się ostatnio tomy 6: W CIENIU WIĄZÓW i 7: MANEKIN TRZCINOWY. (Cena tomu w sprzedaży oddzielnej zł. 5.50 w opr. zł. 8,50). W druku znajduje się PIERŚCIEŃ Z AMETYSTEM.

W zbiorowem wydaniu BAŚNI H. C. ANDERSENA, ukazał się ostatnio TOM CZWARTY (Cena w sprzedaży oddzielnej zł. 5.— w opr. 8.—). W w połowie maja ukaże się tom piąty, a w połowie czerwca tom szósty i zarazem ostatni.

Z głosów prasy o ostatnich wydawnictwach J. Mortkowicza

Zbiorowe wydanie pism Leopolda Staffa w 20 tomach

(Szczegóły patrz „Now. Wydawn." Nr 2)

Trwałą zasługą wydawniczą są te zbiorowe edycje pisarzów polskich. Żeromski, Strug, Staff, na jesieni Berent. Fakt ten nie ogranicza się bynajmniej do technicznego tylko skupienia rozproszonych utworów danego autora. Posiada on swoje moralne oblicze i dalekonośny walor społeczny.

Dwa pierwsze tomy poezyj Staffa «Sny o potędze» i «Dzień duszy» odrazu wprowadzają w świat indywidualności tego największego dziś poety polskiego. Szablon klasyfikacyjny każe go zaliczyć do okresu modernizmu, ale twórcze jego rymy wyprowadzają go równie zwycięsko na czoło dzisiejszej literatury.

(Leon Pomirowski w „Polsce Zbrojnej")

«Jedyna prawie z warszawskich firm wydawniczych, dbająca istotnie o dostarczanie czytelnikowi wyłącznie wartościowej lektury «Towarzystwo Wydawnicze J. Mortkowicza» wystąpiło obecnie z pierwszem zbiorowem wydaniem dzieł wielkiego poety Leopolda Staffa.

Wbrew łudzącym pozorom, zainteresowanie publiczności poezją nie zanika, lecz wzrasta. W ciągu ostatnich lat publiczność, zawsze głodna poezji, uczyła się odróżniać jej ziarno od plew i ta nauka w las nie poszła — zaczyna się zwracać dzisiaj do dawniejszych być może, lecz z jednaką wciąż siłą bijących źródeł prawdziwej poezji, która przetrwała zwycięsko ciemne lata zamętu i zagłady — wstępuje w nas nowa otucha, nowa wiara, nowa fala odczuwania wiecznej urody i uroku życia. Otóż zwracając się do współczesnej poezji w poszukiwaniu potwierdzenia tych uczuć, znajdujemy je w całej pełni i sile w dziełach Staffa».

(Echo tygodnia)

«Dwa pierwsze tomy tej edycji już się ukazały w starannem pod względem typograficznym wydaniu. Wyjście dalszych części tego wielotomowego wspaniałego lirycznego pamiętnika złoży się na pełny, syntetyczny obraz duchowego rozwoju Leopolda Staffa, tego pierwszorzędnego mistrza formy».

(Rajmund Bergel w „Polonji")

Ferdynand Foch „Pamiętniki" w 2 tomach

(Szczegóły patrz „Now. Wydawn." Nr 1)

Czytając te pamiętniki wodza o wojnie światowej, zastanawiamy się ciągle nad tem, jakie były źródła tej siły moralnej, która dała Fochowi tyle naraz zalet umysłu, duszy, serca i nieugiętej woli, aby mógł ciężkiemu nad wyraz zadaniu swojemu podołać. — Świadectwo, które marszałek Foch złożył na kartach swoich «Pamiętników» na rzecz humanistyki, jest wysoce znamienne i pouczające, właśnie dlatego, że pochodzi od niego, od największego wodza w największej z wojen, jakie znają dzieje ludzkości. To wyznanie jest zarazem kluczem, który otwiera nam duszę wodza i człowieka. Pod tym dopiero kątem czytane jego «Pamiętniki» stają się zajmujące już nietylko dla zawodowego żołnierza, lecz i dla każdego... humanisty».

(Z. Dębicki w „Kurj. Warsz.")

«Pamiętnik Foch'a jest dziełem pisarskiem wodza o wojnie, ale nie dla wojskowych jedynie. Nietylko dlatego, że sam wątek opowiadania, dotyczącego największych zdarzeń nie naszej doby, ale i całych stuleci trafią we wszystkie umysły. Także dlatego, że samo opowiadanie jest tak znakomicie jasne, jakby układało się w obraz przed oczyma. Chwilami przypominają się C. J. Ceasara pamiętniki o wojnie także w Galji blisko 2 tysiące lat temu również często, a nawet przeważnie, przedstawiające działania wojskowe, a pisane tak, że przetrwały tysiąclecia.

I tu i tam z poza opisu widać wielkiego człowieka...

Wydawnictwo polskie nietylko nie ustępujące francuskiemu, ale przewyższające je szatą zewnętrzną, dzię-

ki doborowi papieru i czcionek oraz udoskonalonemu wykonaniu rycin, daje temi zaletami piękny wyraz czci Marszałka w naszym kraju».

(Stanisław Stroński w „Kurj. Pom.")

«Pamiętniki przeczytać powinien każdy, kto chciałby poznać mechanizm wielkiej wojny i myśl jej zwycięzcy w bezpośredniem jego sprawozdaniu, najbardziej przecież przekonywującem i autorytatywnem».

(Gazeta Warszawska)

Antoni Lange „Gdziekolwiek jesteś" rozmyślanie. Wiersze różne. (Cena zł. 4.—)

«Dopiero ten tom ostatni twórcy, któremu za życia działa się niesprawiedliwość, ukazuje go w świetle właściwem i nieoczekiwanem. Poniewczasie bowiem widzimy, że w swoim rodzaju był to nietylko niezaprzeczony zupełnie mistrz słowa, ale także jeden z najgłębszych poetów-filozofów (by użyć tego dwuznacznego terminu) jakich znają dzieje».

(S. Napierski w „Wiadom. literack.")

«Cały ten cykl zaliczyć wypadnie do najlepszych utworów Langego i wogóle do arcydzieł polskiej liryki refleksyjnej, tak przedziwnie zespolił w nim poeta melancholję wzruszeń i wrażeń, tęsknotę pragnień i uczuć, głębię myśli i polot natchnienia, doskonałość i równoczesną giętkość poetyckiego kształtu».

(K. Czachowski w „Czasie")

Dr. Gustaw Bychowski: „Słowacki i jego dusza. (Cena zł 15.—)

«Studjum psychoanalityczne» Bychowskiego nie jest bynajmniej rezultatem stosowania samej tylko metody Freuda — jest analizą psychologiczną nie samą «psychoanalizą». Wolne jest przytem od wad i błędów, jakiemi zrażają często i odstręczają pionierzy zgłębiania podświadomości. Nie przecenia wyników, zachowuje krytycyzm wobec tez własnych. Wdzieranie się w tajemnice rzeczy stłumionych umie uczynić dyskretnem. Nie podkreśla nadmiernie kwestji drażliwych.

Autor, dzięki subtelnej wrażliwości psychologicznej i estetycznej, zżył się istotnie z pełną blasków tęczowych duszą poety i z jego utworami, a przytem poznał też należycie stan badań literackich. Nakreślony przezeń wizerunek duchowy — zajmujący, wyrazisty, przeprowadzony konsekwentnie — przekonywa tembardziej, że nieraz pełniej tylko uwydatnia i precyzuje rysy, ustalone już w poglądach dotychczasowych.

Prace psychoanalityków niejednokrotnie wydają się ściąganiem duchów twórczych na niziny i odzieraniem ich z uroku świetlanego. Dr. Gustaw Bychowski, kreśląc wizerunek duszy poety, zachował jej piękno i tchnienie wyżyn».

(Juljusz Klejner w „Kurj. Warsz.")

Pamiętniki najsłynniejszych żeglarzy świata

Cykl ten obejmuje wspomnienia z samotnej podróży dwóch światowej sławy żeglarzy, którzy bez pomocy silnika, na malutkich stateczkach opłynęli kulę ziemską. W skład tego cyklu wchodza następujące pamiętniki:

I. Slocum J. „SAM JEDEN ŻAGLOWCEM NAOKOŁO ŚWIATA”
Przełożył SZWYKOWSKI L. 1930. **Cena zł. 5.50, w oprawie zł. 9.50**

II. Gerbault A. „W POGONI ZA SŁOŃCEM”
Dziennik okrętowy część I. Z New Yorku do Tahiti.
Przełożył z franc. SZWYKOWSKI L. 1930. **Cena zł. 6.00, w opr. zł. 10.50**

III. Gerbault A. „NA POWROTNEJ DRODZE”
Dziennik okrętowy część II. Z Tahiti do Francji.
Przełożył z franc. SZWYKOWSKI L. 1931. **Cena zł. 7.—, w opr. zł. 11.—**

Zarówno pamiętniki Slocum'a jak i Gerbault'a przepojone są umiłowaniem morza, stanowią dokument bohaterstwa ludzkiego i wytrwałości. Książki te są luksusowo wydane na bezdrzewnym papierze i ozdobione mnóstwem ilustracyj. Stanowią niezwykle pociągającą lekturę dla każdego.

Do nabycia W GŁÓWNEJ KSIĘGARNI WOJSKOWEJ
Warszawa, Nowy-Świat 69, oraz we wszystkich większych księgarniach.

Wobec zbliżającego się sezonu sportów wodnych i turystyki, stają się aktualne książki Władysława Grzelaka:

Łódką z biegiem Wisły

Wspomnienia z wycieczki wioślarskiej z przedmową Aleksandra Janowskiego
Wydanie drugie zmienione i uzupełnione. 340 stron druku na papierze bezdrzewnym z 24 ilustracjami. **Cena brosz. zł. 8 —, kart. 9.50, opr. pł. 11 —**

„Polska literatura krajoznawcza pozyskała nową, nieprzeciętną siłę pisarską. Książka skreślona jest z tak szczerym polotem i przesycona tak głęboką wrażliwością na piękno polskiego krajobrazu, iż stanowi poniekąd dzieło artysty. Niezwykła i piękna książka”... *Kurjer Warszawski 22.IV 1930*

Na wodach Narwi i Pilicy

Wędrówki wioślarskie (z 4 ilustracjami) **Cena zł. 3.— kart. 4.50**

„Całą książkę przenika szczera, nie sztuczna i nie na pokaz miłość ziemi rodzinnej i jej bogatej sieci wodnej”. *Aleksander Janowski „Ziemia”*

Obie książki zostały polecone przez Ministerstwo Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. dla bibljotek szkolnych i dla młodzieży.

Prenumerata czasopisma Nowiny Wydawnicze wynosi: rocznie zł. 2.—; półrocznie zł. 1.—, kwartalnie — 50 gr. Cena numeru 20 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: cała strona zł 300 —; pół — 150.—; ćwierć — 80.—
Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Rynek Starego Miasta 11
Redaktor i wydawca JAKÓB MORTKOWICZ
Odbito czcionkami Drukarni Naukowej T-wa Wydawniczego w Warszawie. Rynek Starego Miasta 11